

# kukon, Po staremu

Nic się tu nie zmieni, naprawdę nic się nie stanie  
Jeśli całe osiedle, wciąż rucha jedną typiarę  
Szkroili zegarek, bo wszedł nie w tą bramę  
Chciał flexować się jebany, no to teraz ma za karę  
Za filarem stałem z ziomem i paliłem na pół blanta  
Odwracałem za dupami się jak przeszła jakaś ładna  
Czysta i fanta to mój ulubiony drink był  
Ja + brat + brat + brat i dziwki  
Hajs był szybki i szybko nam zniknął z konta  
Trzy trasy koncertowe to nie odłożyłem w dolcach  
Jak stawałem się gwiazdą, musiałem pochować ojca  
I zabezpieczyć matkę, sporo mam w nieruchomościach  
Znow do jointa mi wjechała nowa porcja  
California, 15 nowych odmian  
Wyjątkowo mocna, jakby stworzyli dla wojska  
I po tym głównie właśnie napisana jest ta zwrotka

U mnie po staremu, ciągle jaram i nawijam  
Czas leci jak wariat, a ja dziś lecę na bilard  
Tak tu jest, stara bida i dobrze, że nowej nie ma  
Tak tu jest, nie jest źle, a jak tam u ciebie Oskar?

Senny jest kelner, światło mdłe  
Sępy są pazerne, sejfy są pancerne, jak to jest  
Perły są bezcenne, jej łzy są zapewne zimne przez nas  
Wypizd jak skurwysyn, więc się zimnym piwkiem żegnam  
Mam 5 usprawiedliwień, kłamie bydle  
Doszedłem, a miałem już nie dojść prawie nigdzie  
Atak paniki, zaraz mam tiki  
Zajebicie, od wczoraj myślę tylko, żeby ją złapać za cycki  
Alkoholicy to rzadko stres, pęka łatwo cash  
Masz to leż, ubierz się jak chcesz, ja to dres  
Widziałem się z ziomkami wczoraj na pastercie  
Widziałeś mnie między blokami, a wracam w Rce  
Serce się kraje, co przystaje to przystaje  
Jak mi się kurwa nie podoba, to wstaje  
Wychodzę i nie wracam  
Wbijam do ogrodu i znowu bez powodu palę blanta

U mnie po staremu, ciągle jaram i nawijam  
Czas leci jak wariat, a ja dziś lecę na bilard  
Tak tu jest, stara bida i dobrze, że nowej nie ma  
Tak tu jest, nie jest źle, a jak tam u ciebie Oskar?  
U mnie po staremu, ciągle jaram i nawijam  
Czas leci jak wariat, a ja dziś lecę na bilard  
Tak tu jest, stara bida i dobrze, że nowej nie ma  
Tak tu jest, nie jest źle, a jak tam u ciebie Oskar?